

Szanowny Panie Piotrze Dmochowski

Choć od spotkania z Panem w NCK minęło zaledwie kilka dni, to cały czas mam je przed oczami; myślę bez przerwy o tym niezwykłym dla mnie wydarzeniu.

Spotkałem przecież człowieka o wielkim sercu, wielkiej pasji, wielkiej historii oraz wielkim umyśle. Warto było zabrać w torbę podróżną wszystkie Pana książki, jechać 370 km pociągiem do Nowej Huty i móc odczuć atmosferę historii, która jest szczególnie bliska mojemu sercu.

(...)

Do dzisiejszego dnia, po pierwszym obejrzeniu dzieł Mistrza utrzymuje się u mnie silne wrażenie, które mnie motywuje do nauki malarstwa. Dla mnie Zdzisław Beksiński jest zdecydowanie **NAJLEPSZYM MALARZEM!!** Nikt nigdy Mu nie dorówna. Ale ja chcę spróbować żyć z malarstwa. Wiem, że to niełatwa droga.

Czytając Pana książki, oglądając filmy z Pana udziałem i uważnie słuchając każdego **wywiadu jaki Pan udziela (większość z nich znam na pamięć)** dochodzę do wniosku, że jest to możliwe. **Jest Pan dla mnie inspiracją.**

(...)

Dawid Maciaszczyk